

Sygn. akt I ACa 932/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Małgorzata Wolczańska SA Elżbieta Karpeta (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 sierpnia 2014 r., sygn. akt I C 110/11

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz radcy prawnego G. P. wynagrodzenie w kwocie 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 932/14

UZASADNIENIE

Powód P. K. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa Dyrektora Zakładu Karnego w (...) kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie godności, dobrego imienia, zdrowia i intymności powoda

poprzez bezzasadne, prowokacyjne zachowanie wobec niego w celi (...) ze strony trzech funkcjonariuszy służby więziennej, poprzez ubliżanie, a następnie niesłuszne zastosowanie wobec powoda środków przymusu bezpośredniego i umieszczenie go w celi izolacyjnej na podstawie wymagowanej, nie mającej pokrycia w faktach sytuacji. Zdaniem powoda został on niesprawiedliwie zakwalifikowany jako więzień niebezpieczny i w ten sposób został pozbawiony wielu praw.

Pozwany Skarb Państwa- wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że 3 lutego 2011 roku powód dopuścił się czynnej napaści na jednego z funkcjonariuszy Służby Więziennej. W związku z tym zostały zastosowane wobec powoda środki przymusu bezpośredniego, osadzenie w celi izolacyjnej i zmiana kwalifikacji jako osadzonego niebezpiecznego. Pozwany zarzucił, że powód nie doznał jakiegokolwiek szkody, która miałaby być skutkiem niezgodnego z prawem działania lub zaniechania pozwanego i która naruszałaby jego dobra osobiste

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia.

Powód przebywa w Zakładzie Karnym w (...) od 27 stycznia 2011 roku.

Dnia 3 lutego 2011 roku o godzinie 11.20 na podstawie decyzji kpr. A. T. zastosowano wobec powoda środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i założenia kajdanek. Środki te zastosowano w celi mieszkalnej nr (...) w oddziale (...) w pawilonie (...) w związku z usiłowaniem zamachu na życie własne lub innej osoby poprzez uderzenie głową funkcjonariusza. W wyniku zastosowania środków przymusu bezpośredniego powoda obezwładniono i uniemożliwiono mu dalsze próby targnięcia na życie lub zdrowie. O zastosowaniu środków zawiadomiono dowódcę zmiany. Wobec tego, że powód nadal zachowywał się agresywnie i wznosił groźne okrzyki, o godzinie 11.30, na podstawie decyzji dyrektora Zakładu Karnego ppłk Z. P. zastosowano wobec powoda celę zabezpieczającą oraz pas obezwładniający wieloczęściowy.

Stosowanie środków przymusu bezpośredniego zakończono decyzją Dyrektora Zakładu Karnego w (...) w dniu 4 lutego 2011 roku o godzinie 10.04 ponieważ ustały przyczyny ich stosowania.

Na czas pobytu w celi zabezpieczającej wydano powodowi odzież, bieliznę i pantofle. Zgodnie z § 12 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 lipca 2010 roku w sprawie stosowania środków przymusu bezpośredniego (...) powodowi nie wydano pościeli, koca i prześcieradła. Z dokumentacji wynika, że w trakcie pobytu w celi zabezpieczającej zapewniono powodowi możliwość korzystania z posiłków oraz załatwiana potrzeb fizjologicznych.

Bezpośrednio po zakończeniu stosowania środków przymusu przeprowadzono badanie lekarskie powoda.

Sąd Okręgowy przeprowadził dowody z przesłuchania zawnioskowanych przez strony świadków i uznał, że świadkom: **T. C., W. D., K. P., M. L. i P. R.** nie były znane żadne okoliczności świadczące o niszczeniu przez funkcjonariuszy rzeczy należących do powoda. Świadkowie: **A. S. (1), S. A., P. S., T. S. i A. W.** przebywali z powodem w innym zakładzie karnym (w S.), stąd nie mogli mieć jakichkolwiek własnych spostrzeżeń odnośnie traktowania powoda przez funkcjonariuszy w (...). Świadkowie: **R. I., R. G., T. K. i A. G.** zeznali, że nie znają powoda, stąd również oni nie mogli mieć żadnych informacji na temat okoliczności, na które powoływał się powód. W ocenie Sądu Okręgowego nie potwierdziły żadnych okoliczności powoływanych przez powoda jako uzasadnienie stawianych pozwanemu zarzutów, zeznania świadków: **L. P., M. B., D. R., A. K. (1), B. F. i B. M.** Nadto omawiając zeznania pozostałych świadków wskazał Sąd Okręgowy, że: świadek **T. C.** za każdym razem sprawdzał okoliczności, co do których powód mu się żalił i w wyniku tego ustalał, że za każdym razem chodziło o stosowanie wobec powoda środków przymusu fizycznego w związku z konkretnymi przyczynami. Na te okoliczności sporządzana była wymagana przepisami dokumentacja. Świadek nie potwierdził, aby utrudniano powodowi dostęp do środków czystości lub odzieży. Do świadka **W. D.** nie docierały informacje, aby powód nie otrzymywał posiłków i aby utrudniano powodowi wymianę odzieży. Świadek **K. P.** nigdy nie słyszał, aby którykolwiek z funkcjonariuszy ubliżał powodowi. Świadek wyjaśnił, że funkcjonariusze wiedzieli, że powód jest osobą konfliktową i w związku z tym mieli zakaz odzywiania się

do niego i przestrzegali tego zakazu. Świadek **M. K. (1)** zeznał, że żaden funkcjonariusz nigdy powodowi nie ubliżył; a świadek **R. T.** zeznał, że na każdą pisemną skargę powoda udzielana była pisemna odpowiedź. Powód w ciągu roku pisał ponad sto skarg. Wszystkie te skargi okazywały się bezzasadne. R. T. nigdy nie był świadkiem nieprawidłowych zachowań funkcjonariuszy wobec powoda. Świadek **M. L.** nigdy nie widział, aby powód był dyskryminowany. Świadek **M. G. (1)** jako magazynier wydawał powodowi paczki pocztowe, które do niego przychodziły. Paczki te otwierane były w obecności powoda, a ich zawartość kontrolowana była przez funkcjonariusza ochrony. Świadek **P. R.** dostarczał powodowi gazety, zawsze gdy one były na oddziale, świadek ten nigdy nie widział, aby którykolwiek z funkcjonariuszy ubliżał powodowi. Świadek **J. C.** udzielała powodowi kilkakrotnie porady medycznej. Zazwyczaj powód zgłaszał bóle głowy, kręgosłupa i przeziębienie. Świadek nie przypominała sobie, aby badała powoda w kierunku jakichkolwiek sińców i zadrapań. Natomiast gdy przez pewien czas nie przyjmował posiłków, to był wówczas codziennie doprowadzany do ambulatorium, gdzie był badany. Świadek nie pamięta takiej sytuacji, aby kiedykolwiek odmówiono powodowi pomocy medycznej. W czasie gdy świadek miała kontakt z powodem to jego stan zdrowia był na tyle dobry, że mógł on przebywać w zakładzie karnym, w tym także w celi zabezpieczającej. Świadek **P. C.** widział jak powód rzucił się na funkcjonariusza, chciał go uderzyć i w wyniku tego obezwładniono go. Świadek nie widział ani nie słyszał, aby funkcjonariusze ubliżali powodowi. Natomiast widział jak powód był agresywny wobec osób roznoszących posiłki ponieważ nie podobały mu się porcje. Świadek **J. F.** rozmawiał z powodem dwa razy, powód żalił mu się że cierpi na nogi, nie może chodzić na spacer, natomiast nie żalił się na funkcjonariuszy. Świadek **M. K. (2)** zeznał, że w jego obecności funkcjonariusze nie używali wobec P. K. siły fizycznej, kajdanek, pasów obezwładniających i na pewno go nie bili. Świadkowi nic nie wiadomo, aby funkcjonariusze uniemożliwiali powodowi uczestnictwo w mszach świętych oraz dostęp do indywidualnej posługi religijnej. Świadek **A. S. (2)** miał z powodem sporadyczny kontakt, powód do niego nie składał żadnych skarg. Świadek **M. G. (2)** potwierdził, że powód dokonał napaści na jednego z funkcjonariuszy Zakładu Karnego w (...) i w wyniku tego zdarzenia został zakwalifikowany jako więzień niebezpieczny. Świadek zeznał, że powód traktowany był w typowy sposób, jak każdy więzień zakwalifikowany do tego tej kategorii. Świadek **L. K.** nie widział żadnych negatywnych zdarzeń w stosunku do powoda, który nie żalił do świadka na warunki pobytu. Świadek **R. M.** pełnił funkcje kapelana w Zakładzie Karnym w (...). Miał kontakt z powodem mniej więcej raz w tygodniu. Powód nie mógł uczestniczyć we mszy, która odprawiana była w kaplicy dlatego, że zakwalifikowany był jako więzień niebezpieczny. Wobec tego świadek specjalnie dla powoda odprawiał mszę w świetlicy zakładu karnego. Powód mógł tam też spowiadać się z zachowaniem wymaganej dyskrecji. Kapelan pozostawał z powodem sam na sam. Świadek nie pamięta, aby powód żalił się na złe traktowanie funkcjonariuszy. Świadek nie słyszał, aby powód skarżył się, że był obrażany i prowokowany przez funkcjonariuszy. Świadek **K. G.** korespondowała z powodem. Korespondencję otrzymywała raz w tygodniu lub raz na dwa tygodnie. Sama zaprzestała utrzymywania tej korespondencji. Z treści korespondencji nie wynikało, że funkcjonariusze służby więziennej zakładów karnych, w których przebywał powód utrudniali mu otrzymywanie tej korespondencji. O zeznaniach świadka **A. N.** Sąd Okręgowy wypowiedział się wskazując jedynie, że świadek ten pracuje jako psycholog w Zakładzie Karnym w S. ;

Także powód w swoim obszernym zeznaniu złożonym 7 czerwca 2011 roku nie wskazał – zdaniem Sądu Okręgowego - takich konkretnych zachowań pracowników strony pozwanej, które mogłyby być przez Sąd ocenione jako sprzeczne z prawem i które mogłyby być zakwalifikowane jako naruszające w bezprawny sposób którekolwiek z dóbr osobistych powoda.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił zatem, że zastosowanie wobec niego środków przymusu bezpośredniego było bezzasadne lub sprzeczne z art. 19-22 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 roku o Służbie Więziennej i przepisami wykonawczymi. Uznał Sąd, że podejmowane wobec powoda działania, które były następstwem zachowania powoda w dniu 3 lutego 2011 roku nie były bezprawne, a to uniemożliwiało uwzględnienie powództwa.

Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków nie dały podstaw do dokonania ustaleń zgodnych z twierdzeniami pozwu oraz pisma przygotowawczego powoda z 27 stycznia 2012 roku.

Sąd pominął dowód z opinii biegłych sądowych lekarza psychiatry i psychologa, którzy mieliby wypowiedzieć się w przedmiocie stanu zdrowia powoda i oceny jak jego dalszy pobyt w warunkach izolacji wpłynie na jego stan zdrowia psychicznego i sposób funkcjonowania oraz czy kwalifikacja powoda do typu więźniów niebezpiecznych była

i jest konieczna. W ocenie Sądu dowód na te okoliczności nie był przydany, nie służył bowiem ustaleniu, czy wobec powoda doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych. Natomiast samo stosowanie wobec powoda środków przymusu bezpośredniego oraz zakwalifikowanie go jako więźnia niebezpiecznego, jak to już wyżej wskazano, mieściło się w granicach praw, a powód nie wykazał, aby nie istniały podstawy faktyczne do stosowania tych środków.

Reasumując wskazał Sąd Okręgowy, że powód nie udowodnił żadnego z twierdzeń pozwu, co skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 11 ust 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturze Generalnej Skarbu Państwa oraz na podstawie przepisów o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Apelację od tego orzeczenia wniósł powód.

Zarzucał naruszenie art. 240 i 236 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu dopuszczonego przez sąd i nierozpatrzenie wniosków dowodowych powoda. Podnosił apelujący, że Sąd zwrócił się do pozwanego o dostarczenie nagrania z monitoringu celi, w której przebywał powód i mimo dysponowania zapisem z kamery, nie przeprowadził tego dowodu. Nadto Sąd wydał wyrok bez zapoznania się z treścią zeznań świadka A. K. (2), który przesłuchany miał być w drodze pomocy prawnej oraz nie odniósł się Sąd do wniosku o przeprowadzenie oględzin celi, w której przebywał powód. Zarzucał także powód naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia dowodów zebranych w sprawie, a przede wszystkim przez pominięcie dowodów z zeznań świadków, którzy potwierdzali zasadność twierdzeń pozwu. W tym zakresie powoływał się apelujący na treść zeznań świadków: B. M., A. K. (1) i Ł. P.. Powołując się na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i treść wystąpienia Europejskiego Komitetu ds. Przeciwdziałania Torturom oraz Nieludzkiemu i Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu, skierowanego w 2009r. do Rady Ministrów RP zarzucał apelujący brak rozważenia przez Sąd Okręgowy, czy utrzymywanie klasyfikacji powoda jako stwarzającego poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu oraz sposób odbywania przez powoda kary po uznaniu go za takiego, stanowiło naruszenie godności osobistej powoda. W tym zakresie zarzucał apelujący naruszenie art. 23 k.c.

W oparciu o podniesione zarzuty domagał się powód zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa z zasądzeniem na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Nie były uzasadnione zarzuty naruszenia art. 236 k.p.c., który to przepis określa treść postanowienia dowodowego. Nie odnosząc się do wniosku dowodowego zgłoszonego przez powoda Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć przepisu art. 236 k.p.c. Nie doszło także do naruszenia przepisów proceduralnych przez nieprzeprowadzenie dowodu z nagrania monitoringu celi, skoro dowód ten został zgłoszony przez powoda na okoliczność zaistnienia zdarzenia z 3 lutego 2011r., a fakt ten jako przyznany przez pozwanego nie podlegał dowodzeniu (art. 229 k.p.c)

Nie naruszył także Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. w sposób zarzucany przez apelującego. Z zeznań świadka A. K. (1) (karta 1227 – 1228) wynika bowiem jednoznacznie – tak jak wskazał w motywach swego wyroku Sąd Okręgowy – że świadek ten nie miał żadnych spostrzeżeń, ani nawet zasłyszanych od innych osób informacji, na temat agresywnego, czy w inny sposób niewłaściwego zachowania funkcjonariuszy służby więziennej w Zakładzie Karnym w (...) wobec powoda. Zeznania tego świadka istotnie – tak jak prawidłowo, wbrew zarzutom apelacji, ocenił je Sąd Okręgowy - nie potwierdziły żadnego z zarzutów powoda. Nie można także podzielić oceny apelującego, że powołanie się przez świadka A. K. (1) na uzyskane podczas spaceru informacje o dwukrotnych przypadkach zatrucia pokarmowego stwierdzonego u większej ilości osadzonych mogłoby świadczyć o potwierdzeniu w zeznaniach tego świadka zarzutu powoda o podawaniu mu nieświeżych produktów żywnościowych. Podkreślić bowiem należy, że świadek A. K. (1) informacje te uzyskał podczas spaceru, nie wiadomo od kogo, a przede wszystkim nie był w stanie wskazać daty tego zdarzenia.

Chociaż rację ma apelujący, gdy podnosi, że z zeznań świadka B. M. wynika, że powód był obrażany przez funkcjonariuszy i był 3 razy dziennie wyprowadzany na kontrole celi to jednocześnie poprawnie – zdaniem Sądu Apelacyjnego – zakwalifikował Sąd Okręgowy zeznania tego świadka do kategorii tych zeznań, które nie potwierdziły faktów, na które powoływał się powód w pozwie. Świadek B. M. bowiem wielokrotnie w trakcie krótkich zeznań (karta 1336) podkreślał, że nie zna powoda – P. K., a jedynie o nim słyszał. Wobec takiego stanowczego oświadczenia świadka o braku znajomości osoby powoda, nie sposób było ocenić jako wiarygodnych jego zeznań w części, w której mówił o tym, że powód miał być obrażany przez funkcjonariuszy służby więziennej, czy o tym że powód był 3 razy dziennie wyprowadzany na kontrolę celi.

Również z zeznań świadka Ł. P. (karta 520 – 522) jednoznacznie wynika, że chociaż cela świadka znajdowała się niemal bezpośrednio nad celą powoda to świadek nie potwierdził żadnego z zarzutów powoda odnoszących się do zachowania funkcjonariuszy, czy do warunków panujących w zakładzie karnym. Świadek Ł. P. potwierdził jedynie, że trzykrotnie podczas jego osadzenia w zakładzie karnym w (...) zdarzyły się przypadki zatruc pokarmowych wśród osadzonych (dotyczyć to miało kilkuset osób), ale świadek nie podał ani terminu występowania tych zatruc, ani też nie mógł powiedzieć czy powód był jedną z osób, która uległa zatruciu. Chociaż świadek Ł. P. słyszał wielokrotnie odgłosy kłótni z celi powoda przed lub po przeszukaniach celi, to jednak nie był w stanie określić co było przyczyną lub przedmiotem kłótni.

Można zgodzić się z apelującym, gdy zarzuca Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 240 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dopuszczonego dowodu z zeznań świadka A. K. (2). Chociaż bowiem zgodnie z art. 240 § 1 k.p.c. „Sąd nie jest związany swym postanowieniem dowodowym i może je stosownie do okoliczności uchylić lub zmienić nawet na posiedzeniu niejawnym” to w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie wydał żadnego postanowienia uchylającego lub zmieniającego swe poprzednie postanowienie o dopuszczeniu tego dowodu i w tym zakresie dopuścił się uchybienia proceduralnego. Apelujący jednak nie wskazuje czy i w jaki sposób uchybienie to wpłynąć mogło na treść wydanego wyroku i z tej przyczyny nawet zasadny zarzut apelacji nie mógł spowodować konieczności zmiany zapadłego orzeczenia. Powód bowiem nie wnosił w apelacji o uzupełnienie postępowania dowodowego przez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. K. (2) i poczynienie na ich podstawie jakichkolwiek ustaleń.

Nie było zatem – zdaniem Sądu Apelacyjnego – podstaw do podważenia prawidłowości oceny Sądu Okręgowego sprowadzającej się do uznania, że z zeznań żadnego z przesłuchanych świadków nie wynikają okoliczności, mogące potwierdzić zarzuty stawiane przez powoda i stanowiące faktyczną podstawę zgłoszonego przez niego żądania.

Nie był także uzasadniony – w ocenie Sądu Apelacyjnego – zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez uznanie, że w ustalonym poprawnie stanie faktycznym brak jest przesłanek do uznania, że w sposób bezprawny zostały naruszone dobra osobiste powoda. Podkreślić należy, że pozew w niniejszej sprawie wpłynął do Sądu Okręgowego już 17 lutego 2014r., czyli 14 dni po zdarzeniu z 3 lutego 2011r. stanowiącym przyczynę zakwalifikowania powoda do kategorii tzw. więźniów niebezpiecznych i w tym fakcie powód upatrywał przyczynę naruszenia swej godności, wskazując, że nadanie mu tego statusu było bezpodstawne. Apelacja zarzuca Sądowi Okręgowemu brak rozważenia kwestii związanych z nadaniem powodowi w Zakładzie Karnym w (...) statusu więźnia niebezpiecznego, w sytuacji gdy brak było ku temu podstaw. Tymczasem w sposób jednoznaczny z materiału dowodowego wynika, że przyczyną zastosowania wobec powoda przymusu bezpośredniego, a następnie umieszczenia go w celi izolacyjnej połączonego z zastosowaniem pasów zabezpieczających było agresywne zachowanie powoda wobec funkcjonariusza służby więziennej. Powód zdawał się nie przeczyć swemu agresywnemu zachowaniu podnosząc jedynie, że do takiego zachowania został sprowokowany obraźliwym odnoszeniem się funkcjonariusza do jego osoby. Niezależnie od faktu nieudowodnienia niewłaściwego zachowania funkcjonariusza poprzedzającego agresję powoda w dniu 3 lutego 2011r. wskazać należy, że zaatakowanie funkcjonariusza nawet gdyby jego zachowanie było niewłaściwe stanowiło uzasadnioną przyczynę zastosowania środków przymusu bezpośredniego, a następnie wobec nieustąpienia u powoda stanu głębokiego wzburzenia, brak jest podstaw do kwestionowania prawidłowości decyzji o zakwalifikowaniu powoda do kategorii więźniów niebezpiecznych. Zauważyć także należy, że powód odwoływał się od tej decyzji i kwestia prawidłowości decyzji „klasyfikacyjnej” była badana, zgodnie z przepisami kodeksu karnego wykonawczego.

Wbrew zarzutom apelacji nie zachodzi w okolicznościach niniejszej sprawy zbieżność, a nawet podobieństwo sytuacji powoda do sytuacji więźniów opisywanych w powołanym w apelacji wystąpieniu Europejskiego Komitetu ds. Przeciwdziałania Torturom oraz Nieludzkiemu i Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu lub w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, a w szczególności w wyroku wydanym w sprawach nr 20071/07 i 13621/08 (P. przeciwko Polsce i H. przeciwko Polsce). W sprawach tych obu skazanym nadano status "niebezpiecznego więźnia", który w przypadku jednego z nich trwał prawie trzy lata, a w odniesieniu do drugiego trwał ponad siedem lat. Więźniowie niebezpieczni przetrzymywani byli w pełnej izolacji, pod ciągłym monitoringiem, byli poddawani rewizji osobistej przy każdym opuszczeniu i powrocie do celi, której nie mogli opuścić bez kajdanek. Mieli też poważnie ograniczone kontakty ze światem zewnętrznym. Z uzasadnienia orzeczenia wynikało, że z krytyką ETPC spotkało się wieloletnie utrzymywanie statusu więźnia niebezpiecznego połączone z pełną izolacją i warunkami rewizji osobistej uwłaczającymi godności osobistej. Ograniczenie praw powoda związane z nadaniem mu statusu więźnia niebezpiecznego nie miało tak drastycznych form jak w omawianych sprawach, a nadto powód miał możliwość weryfikacji decyzji o zakwalifikowaniu go do tej kategorii, a także możliwość występowania o zmianę kategorii. Z Zakładu Karnego w (...) został przetransportowany do Zakładu Karnego w R. w połowie 2012r.

Wobec bezzasadności wszystkich zarzutów apelacji podlegać musiała ona oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c. zasądzono od powoda przegrywającego etap postępowania apelacyjnego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa koszty postępowania apelacyjnego według stawki wynagrodzenia przewidzianego w § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.